

Sygn. akt I ACa 1055/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz (spr.)
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SA Joanna Kurpierz
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (dawniej : (...) Spółka Akcyjna) w S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 658/14,

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. o tyle, że zasądzoną nim kwotę 97 500 złotych podwyższa do 102 500 (stu dwóch tysięcy pięciuset) złotych,

b) w punkcie 2. o tyle, że zasądzoną nim kwotę 37 500 złotych obniża do 32 500 (trzydziestu dwóch tysięcy pięciuset) złotych;

2) oddala apelację pozwanej w pozostałej części;

3) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2 630 (dwa tysiące sześćset trzydzieści) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

4) nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych z tytułu opłaty od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony.

SSA Joanna Kurpierz	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
---------------------	---------------	---------------------

**Sygn. akt I ACa 1055/15**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda J. S. (1) kwotę 97.500 złotych z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 6 stycznia 2012r. (punkt 1.) oraz 37.500 złotych z tytułu odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2014r. (punkt 2.), umorzył postępowanie w zakresie 5.000 złotych (punkt 3.), a w pozostałej części oddalił powództwo (punkt 4.). Nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa 6.750 złotych z tytułu nieuiszczonej opłaty sądowej i 517,14 złotych z tytułu części wydatków oraz orzekł o kosztach procesu pomiędzy stronami.

Sąd ten ustalił, że w dniu (...) wL. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego zginęła szesnastoletnia córka powoda J. S. (2).

Powód jest osobą niepełnosprawną, ma problemy z poruszaniem się, cierpi na przykurcze w obu nogach i w lewej dłoni. Córka zamieszkiwała z powodem do czasu jego rozvodu z żoną, ale w dalszym ciągu utrzymywała z nim bliskie relacje.

Powód korzystał ze wsparcia i pomocy wyłącznie córki, albowiem dalsza rodzina go nie odwiedza. Stwierdzono u niego przebytą bez powikłań reakcję żałoby. Powoda łączyła z córką silna więź emocjonalna, a jej śmierć była dla niego ogromnym wstrząsem i doprowadziła do osłabienia jego aktywności życiowej. Pojawił się u niego lęk, niepokój i zamartwianie się. Utracił poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji oraz szansę na pomoc w przyszłości, córka była bowiem jedyną osobą interesującą się jego bytem, wiązał z nią plany. Powód nie korzystał z pomocy psychologa i psychiatry, głównie z powodu ograniczeń somatycznych. Wystąpił u niego znaczny uszczerbek na zdrowiu psychicznym.

Zdaniem biegłych sądowych żałoba powoda przebiegła bez powikłań. Stwierdzono u niego orientacyjny uszczerbek na zdrowiu w przedziale 10-20%.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia znajduje uzasadnienie w treści art. 446 § 4 k.c. W ocenie Sądu śmierć tak bliskiej osoby, jak dziecko, jest najbardziej traumatycznym przeżyciem dla rodzica. Cierpienie powoda i rozmiar jego krzywdy, spowodowanej utratą córki, znajduje potwierdzenie w opinii sądowej psychologiczno-psychiatrycznej. W niniejszej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć poniosła osoba w której powód, będąc samotnym i schorowanym, miał wsparcie i z którą wiązał nadzieję na poprawę swego losu licząc, że córka z nim zamieszka.

Zdaniem Sądu odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę powoda jest kwota 150.000 złotych, która winna pozwolić mu na odzyskanie poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji. Ponieważ pozwana nie wykazała, iż zmarła na skutek niezapięcia pasa bezpieczeństwa przyczyniła się do wypadku w 50%, Sąd podzielił stanowisko powoda, że przyczynienie to wynosi 25%. Biorąc zatem pod uwagę zakres przyczynienia się w 25% oraz wypłaconą przez pozwanego powodowi kwotę 10.000 złotych przed wszczęciem procesu, a w toku postępowania dodatkowo kwotę 5.000 złotych, roszczenie powoda o zadośćuczynienie zostało uwzględnione w wysokości 97.500 złotych.

Odsetki ustawowe od przyznanego powodowi zadośćuczynienia zasądzono stosownie do dyspozycji art. 455 k.c. wskazując, że jeszcze przed wytoczeniem powództwa domagał się od pozwanego wypłaty stosownego zadośćuczynienia, a na podstawie decyzji z dnia 5 stycznia 2012r. otrzymał jedynie 10.000 zł.

Odnośnie do roszczenia odszkodowawczego Sąd Okręgowy uznał, że zasługuje ono na uwzględnienie w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej powoda, który dysponuje niewielkimi środkami finansowymi, zaś przyszłe dochody

córki poprawiłby budżet domowy i jego sytuację materialną (art. 446 § 3 k.c.). Przy ocenie wysokości tego roszczenia wziął Sąd pod uwagę nie tylko aktualne, ale również przyszłe okoliczności sprawy, a to znaczenie wsparcia chorego, samotnego ojca ze strony córki. Powyższe przemawia więc za stwierdzeniem, że adekwatnym do sytuacji życiowej powoda odszkodowaniem będzie 50.000 złotych, które po pomniejszeniu o stopień przyczynienia (25%) wynosi 37.500 złotych. Kwotę tę uznał Sąd pierwszej instancji za usprawiedliwioną w świetle opinii psychologiczno-psychiatrycznej, z której wynika osłabienie aktywności życiowej powoda.

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., wobec cofnięcia pozwu o kwotę 5.000 złotych, Sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie w tej części.

W pozostałym zakresie powództwo oddalił, oceniając żądanie powoda zapłaty kwoty 200.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia jako wygórowane.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a nadto w oparciu o art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, biorąc pod uwagę, że powód utrzymał się w swoim roszczeniu w 76,05%.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód J. S. (1) zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w toku procesu otrzymał od pozwanego kwotę 5.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia, co miało wpływ na obniżenie zasądzonej mu kwoty ze 102.500 złotych do 97.500 złotych.

W oparciu o tę podstawę skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie 1. przez zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 102.500 złotych z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 stycznia 2012r. oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w S. zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c. i art. 446 § 3 k.c. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że kwota 97.500 złotych stanowi odpowiednią sumę z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, oraz że wskutek śmierci córki powoda nastąpiło znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej, co uzasadnia zasądzenie na jego rzecz kwoty 37.500 złotych, a także naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. przez błędne przyjęcie, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dawał podstawę do zasądzenia na rzecz powoda określonej przez Sąd pierwszej instancji kwoty zadośćuczynienia, a nadto ustalenia przyczynienia w wysokości 25%, oraz przyznania mu kwoty odszkodowania, jako stosownej i udowodnionej (art. 6 k.c.). Pozwana zarzuciła również naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik procesu, a to art. 321 k.p.c. przez orzeczenie o kwocie odszkodowania ponad żądanie, bowiem powód z uwagi na wypłatę w toku procesu kwoty 5.000 złotych ograniczył roszczenie z tego tytułu do kwoty 32.500 złotych, jak również art. 328 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie w treści uzasadnienia wyroku faktów, które uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności, co uniemożliwia kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia.

Wobec powyższego pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powoda 30.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia oraz 5.000 złotych z tytułu odszkodowania i oddalenia powództwa w pozostałym zakresie, a także zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

### ***Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:***

Apelacja pozwanej uzasadniona jest w niewielkiej tylko części, a to w zakresie kwoty 5.000 złotych z tytułu odszkodowania, co do której powód w piśmie z dnia 11 grudnia 2014r. cofnął pozew (k. – 283) wobec jej zapłaty w toku procesu.

Dalej idące żądanie apelacji pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżone orzeczenie należy uznać bowiem za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego.

W oparciu o przedstawiony przez strony materiał dowodowy Sąd Okręgowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, dzieląc zarówno dokonaną ocenę dowodów jak i wykładnię prawa materialnego. Materiał procesowy zgromadzony w sprawie Sądu Rejonowego w M., sygn. akt II K 727/10, z której to sprawy Sąd Apelacyjny dopuścił i przeprowadził dowód w postępowaniu apelacyjnym, potwierdził te ustalenia.

Nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy twierdzenie pozwanej jakoby wysokość przyjętego przez Sąd pierwszej instancji przyczynienia była nieprawidłowa. Bezspornym jest, że zmarła J. S. (2) podczas jazdy samochodem, w czasie której doszło do wypadku, nie była zapięta w pas bezpieczeństwa. Okoliczność tę potwierdzili przesłuchani w wyżej wskazanej sprawie karnej uczestnicy tego wypadku P. S. (k. – 147), D. B. (k. – 147), J. S. (3) (k. – 148) oraz świadek A. S. (k. – 104v.). Samochód uderzył w betonowo-żelazne ogrodzenie przednią częścią, a J. S. (2) siedziała na miejscu pasażera obok kierowcy (dokumentacja fotograficzna znajdująca się w aktach sprawy karnej, k. 57 – 61). Niedopełnienie obowiązku zapięcia pasa bezpieczeństwa prawdopodobnie nie było obojętne dla rozmiaru odniesionych przez nią obrażeń, lecz winę za to w głównej mierze ponosi kierujący samochodem marki C. D. G.. Obowiązkiem kierowcy było wszak upewnienie się czy jadąca na przednim siedzeniu nieletnia pasażerka zapięła pas bezpieczeństwa. J. S. (2) w dacie wypadku, tj. w dniu (...), miała 16 lat (ur. (...), k. – 84 akt karnych). Skoro liczący lat 21 (k. – 151 akt karnych) sprawca wypadku niedopełnił tego obowiązku nie można winą obciążać nieletniej J. S. (2) w rozmiarze wyższym niż 25%. Skarżąca nie podjęła w toku procesu żadnych czynności zmierzających do wykazania okoliczności, które mogłyby wskazywać na wyższy stopień przyczynienia w rozumieniu art. 362 k.c.

Nie zachodzi także podstawa do podważenia przyjętego przez Sąd zadośćuczynienia w wysokości 150.000 złotych. Odnosząc się do tego zarzutu, Sąd Apelacyjny zauważa, iż zgodnie z art. 446 § 4 k.c. (podobnie jak w przypadku art. 445 § 1 k.c.) zakres krzywdy poszkodowanego pozostawiony został do oceny tzw. prawu sędziowskiemu. Oznacza to, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie sądu rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji. Oczywiście swobody tej nie można utożsamiać z dowolnością. Pomimo braku w ustawie szczegółowych kryteriów w oparciu o które należy dokonywać oceny zasadności przyznania zadośćuczynienia i jego wysokości – poza stwierdzeniem, że suma zadośćuczynienia ma być „odpowiednia” – judykatura wykształciła powszechnie akceptowane zasady orzekania w tym zakresie.

Podstawowym kryterium jest odniesienie okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia, a następnie ich ocena w każdym indywidualnym przypadku, odnośnie do konkretnej osoby poszkodowanej.

Zgodnie z powszechnie akceptowanym w judykaturze poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 18 listopada 2004r., sygn. akt I CK 219/04 „korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie”. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał rozważenia wszystkich okoliczności, które miały wpływ na wysokość zadośćuczynienia, w zakresie w jakim wynikało to z okoliczności sprawy. Pomimo, że zmarła córka nie mieszkała z powodem łączyła ich silna więź, pozostawali oni w stałym kontakcie, o czym świadczą jej listy i rysunki (k. 21 – 21v.) oraz dokumentacja fotograficzna z lat 2006 – 2009 (k. 39 – 41). Z zeznań świadka M. S. wynika, że J. S. (2) po ukończeniu szkoły zawodowej zamierzała przeprowadzić się do ojca i pomóc mu w czynnościach życia codziennego, z którymi nie radzi sobie z uwagi na swoje kalectwo (k. – 281, nagranie z rozprawy z dnia 9 grudnia 2014r.). Powód od lat jest inwalidą pierwszej grupy z ogólnego stanu zdrowia i narządu ruchu (k. 247 – 248), cierpi na niedowład czworaczny, porusza się w obrębie swojego domu i ogrodu, korzysta z pomocy społecznej. Śmierć córki była dla niego wielką tragedią (zeznanie powoda, k. – 281). Po wypadku córki powód utracił poczucie bezpieczeństwa, stabilizacji, możliwości wsparcia emocjonalnego ze strony osoby bliskiej, pojawił się lęk, niepokój, zamartwianie się (opinia biegłych i lekarza psychiatry G. C. i psychologa mgr D. R., k. 288 – 293 i 314 – 315).

Okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazują, że śmierć córki spowodowała u powoda szereg dolegliwości w zakresie ujemnych przeżyć, poczucia krzywdy i bólu. Były one tym bardziej dotkliwe, że powód jest rozwiedziony i nie ma żadnych bliskich członków rodziny i był przekonany, że córka zamieszka wraz z nim, w jego domu rodzinnym.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się obrazy art. 446 § 4 k.c., przyznana bowiem z tytułu zadośćuczynienia kwota 150.000 złotych pomniejszona o 25% przyczynienie oraz o 10.000 złotych (która to kwota wypłacona została przez pozwaną dobrowolnie) jest „odpowiednia” w rozumieniu tego przepisu.

Apelacja pozwanej okazała się natomiast częściowo uzasadniona odnośnie do zasądzonego na rzecz powoda odszkodowania. Sąd Okręgowy nie uwzględnił bowiem faktu, że w toku procesu pozwana wypłaciła powodowi z tego tytułu 5.000 złotych, przez co dopuścił się naruszenia art. 321 k.p.c. W pozostałym natomiast zakresie zarzuty pozwanej nie mogą odnieść skutku.

Wbrew odmiennym wywodom skarżącej znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje szkody zarówno obecne jak i przyszłe. Nie ulega wątpliwości, że pogorszeniem sytuacji życiowej jest śmierć dorastającej córki, na której pomoc materialną mógł liczyć powód w przyszłości. Pogorszeniem jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej i zwiększenie wydatków poniesionych na pomoc innym osobom. Z zeznań powoda wynika, że zleca koledze koszenie trawy i zbieranie owoców, a zakupy przynoszą mu obcy ludzie. Córka przyjeżdżała zaś do niego w czasie ferii, dłuższych weekendów, wakacji i wówczas wzajemnie się wspomagali (k. – 281). Córka zamierzała także w przyszłości zamieszkać wraz z ojcem, a tym samym przyczynić się do prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego, co wobec niskiej renty powoda, która wraz z zasiłkiem pielęgnacyjnym kształtuje się w wysokości około 1.000 złotych, spowodowałaby znaczną poprawę jego sytuacji materialnej. Niezależnie od tego jej pomoc w utrzymaniu domu i ogrodu pozwoliłoby powodowi na zaoszczędzenie środków, które dotychczas przeznacza na ten cel.

Trafnie w tych okolicznościach uznał Sąd Okręgowy, że kwota 50.000 złotych z tytułu odszkodowania jest adekwatna do sytuacji życiowej powoda, z tym, że wobec przyjętego przyczynienia w wysokości 25% musi ulec obniżeniu do 37.500 złotych. Uwagi Sądu uszło jednak, że pozwana w toku procesu wypłaciła powodowi z tego tytułu kwotę 5.000 złotych, w wyniku czego cofnął pozew w tym zakresie (pismo z dnia 11 grudnia 2014r., k. – 283).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny, z mocy art. 386 § 2 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2. przez obniżenie zasądzonej nim kwoty o 5.000 złotych, a w pozostałej części apelację pozwanej oddalił jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

Przechodząc do apelacji powoda stwierdzić trzeba – w oparciu o wyżej wskazane wywody – że jest ona uzasadniona w całości, Sąd Okręgowy omyłkowo pomniejszył bowiem należne powodowi zadośćuczynienie w wysokości 102.500 złotych ( $150.000 \text{ zł} - 25\% = 112.500 \text{ zł} - 10.000 = 102.500 \text{ zł}$ ) o kwotę 5.000 złotych wypłaconą z tytułu odszkodowania.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., zmienił punkt 1. zaskarżonego wyroku i podwyższył zasądzoną tam kwotę o 5.000 złotych.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia art. 98 i 100 k.p.c. oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (dalej: rozporządzenie) i ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z 28 lipca 2005r. (dalej: ustawa).

Apelacja powoda uwzględniona została w całości wobec czego pozwana obowiązana jest do zwrotu na jego rzecz z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego 450 złotych zgodnie z § 6 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1, pkt 2 rozporządzenia.

O kosztach na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach orzeczono w myśl art. 113 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy albowiem powód zwolniony był od kosztów sądowych.

Apelacja pozwanej była skuteczna w 5%, co oznacza, że obciążają ją z tego tytułu koszty w 95%. Koszty te wyniosły 10.400 złotych, zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy oraz § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia (opłata od apelacji – 5.000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocników każdej ze stron 2 x 2.700 zł), z czego na pozwaną przypada 9.880 złotych (95% z 10.400 zł), a ponieważ przeniosła je w wysokości 7.700 złotych (5.000 zł + 2.700 zł) obowiązana jest do zwrotu na rzecz powoda 2.180 złotych (9.880 zł – 7.700 zł).

Łącznie pozwana winna zwrócić powodowi z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego kwotę 2.630 złotych (450 zł + 2.180 zł).

Tak też orzekł Sąd Apelacyjny w sentencji.

Za nieobecność z powodu urlopu SSA Joannę Kurpierz  SSA Ewa Tkocz	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
--	---------------	---------------------